

Zamieszki w serbskim Kosowie

31 maja 2023

W północnym Kosowie trwają rozpoczęte 26 maja protesty miejscowych Serbów przeciwko instalacji w ich gminach albańskich burmistrzów, wyłonionych w nielegalnych wyborach z 23 kwietnia 2023 roku.



Wybory zbojkotowane zostały przez Serbską Listę (serb. Српска листа) – główną partię kosowskich Serbów a frekwencja w nich wyniosła 3,47%, przy czym na ogólną liczbę 45,095 tys. głosujących zagłosowało jedynie 13 Serbów. Jeszcze 2 grudnia 2022 r. swoją kandydaturę w wyborach na burmistrza Północnej Mitrowicy wycofał Aleksandar Arsenijević, zaś 20 kwietnia 2023 r. swoją kandydaturę w wyborach na burmistrza Leposavića wycofał Alaksandar Jablanović z Partii Kosowskich Serbów (serb. Партија косовских Срба, PKS).

Protesty objęły gminy Zvečan gdzie burmistrzem został Ilir Peci z Demokratycznej Partii Kosowa (alb. Partia Demokratike e Kosovës, PDK), Zubin Potok gdzie burmistrzem został Izmir Zeqiri z PDK, Leposavić gdzie burmistrzem został Lulzim Hetemi z Ruchu Samostanowienia (alb. Lëvizja Vetëvendosje, LVV) i Północna Mitrowica gdzie burmistrzem został Erden Atiq z LVV. Do szczególnie gwałtownych starć doszło w gminie Zvečan gdzie Serbowie starli się z używającą karabinów i wozów opancerzonych albańską policją oraz wspierającymi ją siłami NATO występującymi jako KFOR. W zamieszkach rannych miało zostać pięćdziesięciu Serbów oraz dwudziestu Węgrów i jedenastu Włochów z KFOR.

Prezydent Serbii Aleksandar Vučić i premier Kosowa Albin Kurti oskarżają się wzajemnie o sprowokowanie zamieszek. Belgrad oskarżył Prisztinę o zamiar skonfliktowania kosowskich Serbów z NATO i postawił armię w stan gotowości. Prisztina oskarżyła

Belgrad o „pilotowanie ekstremistów” chcących zapobiec objęciu stanowisk przez demokratycznie wybranych burmistrzów. KFOR poparło Prisztinę, stwierdzając w swoim oświadczeniu, że jego siły padły ofiarą „niesprowokowanego gwałtownego ataku agresywnego tłumu”. Wśród protestujących Serbów pojawiły się prorosyjskie transparenty, a na kilku samochodach KFOR wymalowano literę „Z”.

We wtorek 29 maja I. Peci i I. Zeqiri z PDK spotkali się w Prisztinie z ambasadorem UE w Kosowie Tomaszem Szunyogiem i ambasadorem USA w Kosowie Jeffreyem Hovenierem. Uczestnictwa w spotkaniu odmówili L. Hetemi i E. Atić ze sprzeciwiającej się sterowaniu Kosowem przez Zachód LVV. E. Atić wszedł przy tym bez problemu do siedziby władz lokalnych w Północnej Mitrovicy, zaś L. Hetemi wszedł, pomimo serbskich protestów, do siedziby władz lokalnych w Leposaviću. Przedstawiciele UE i USA spotkali się też z prezydentem Kosowa Vjosą Osmani, naciskając ją, by Prisztina nie używała siły dla instalacji burmistrzów.

Jeszcze w niedzielę 28 maja członkowie Quint (USA, Anglia, Niemcy, Francja, Włochy) oraz Unii Europejskiej na konferencji prasowej zwrócili się do władz Kosowa o nieeskalowanie napięcia. Premier Kosowa Albin Kurti z LVV odbył zaś rozmowę telefoniczną z szefem dyplomacji UE Joseppem Borrellem, zapewniając go, że albańscy burmistrzowie będą „służyć wszystkim obywatelom” i że ważne jest „kontynuowanie dialogu w celu pełnej realizacji Porozumienia Ramowego” (tzn. porozumienia ohrydzkiego z 27 lutego 2023 r. o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Serbią a Kosowem).

Napięta sytuacja wciąż utrzymuje się w gminie Zvečan, gdzie Serbowie zmusili do wycofania się albańską policję Kosowa i domagają się wycofania sił KFOR. Przywódca Serbskiej Listy Goran Rakić nazwał siły KFOR „nielegalnymi szeryfami” i stwierdził, że jednostki albańskiej policji powinny „wrócić do domu i rządzić swoimi krewniakami. Wszystkie jednostki specjalne w budynku władz lokalnych i wokół niego powinny

zostać wycofane na południe, ponieważ to jest budynek ratusza, a nie posterunek policji”. Wiceprzewodniczący Serbskiej Listy Igor Simic powiedział „Nie rozejdziemy się, dopóki oni się nie wycofają. Oczekujemy, że KFOR pozostaną neutralne i nie będą ochraniać nielegalnych jednostek parapolicyjnych, by zachować pokój, ponieważ interesuje nas pokój. Obywatele przyszli tu, by chronić pokój i swoje rodziny”.

KFOR zablokowały tymczasem drogi dojazdu do budynku władz lokalnych w Leopsaviću drutem kolczastym. W Zvečan policja kosowska użyła przeciw protestującym gazu łzawiącego. KFOR wezwały obydwie strony do powstrzymania się od działań mogących podsycać napięcie lub spowodować eskalację. Zdaniem KFOR Prisztina i Belgrad „powinny zaangażować się w dialog pod przewodnictwem UE, by zredukować napięcia i w jako jedyną drogę do normalizacji”. Naczelnik serbskiego wydziału dla Kosowa Ivan Zaporozac zapowiedział tymczasem, że serbskie dzieci nie pójda do szkół w związku z napiętą sytuacją.

We wtorek 30 maja serbski prezydent A. Vučić spotkał się w sprawie zamieszek w północnym Kosowie z ambasadorami Quint i szefem misji UE, następnie zaś z ambasadorami Rosji, Chin i Finlandii. Protestujących Serbów poparła Rosja, której minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow powiedział, że „walczą oni o swoje prawa”. Z kolei rzecznik MSZ Rosji Maria Zacharowa oskarżyła siły KFOR, że działały „nieprofesjonalnie”, stosując „niepotrzebną przemoc”.

Autorstwo: Ronald Lasecki

Źródło: MyslPolska.info